

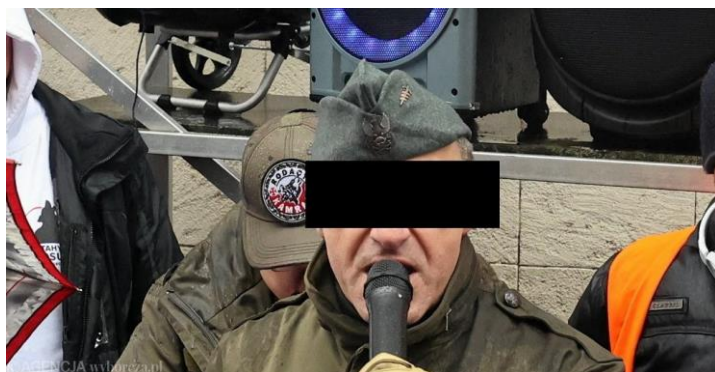
"Jaszczur" wyzywał Żydów i Ukraińców, groził też Aleksandrze Dulkiejwicz. Śledztwo prokuratury

Oprac. Patryk Pytlak
26.07.2022



Wojciech O. - prawicowy radykał, nacjonalista i patostreamer nazywany "Jaszczurem" - podczas jednego ze swoich programów w serwisie YouTube dyskutował z rozmówcą na temat możliwego zamachu na prezydentkę Gdańska Aleksandrę Dulkiejwicz. Negatywnie wypowiadał się na temat Żydów czy Ukraińców. Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych złożył zawiadomienie do prokuratury w tej sprawie. Jak dowiedziała się "Gazeta Wyborcza", gdańska prokuratura wszczęła już śledztwo.

Wojciech O. podczas jednego ze swoich programów rozmawiał telefonicznie z mężczyzną, który przedstawił się, jako Zbyszek z Żuław. Obaj dyskutowali o tym, w jaki sposób usunąć z urzędu prezydentkę Gdańska Aleksandrę Dulkiejwicz.



Patostreamer zaproponował, aby w Gdańsku "zorganizować marsz na wzór antysemitycznego incydentu", który miał miejsce w Myślenicach w 1936 roku. Wówczas nacjonałiści zaatakowali posterunek policji i zdemolowali żydowski majątek. - Trzeba coś takiego wymyślić, bo jak zostaną ci urzędnicy, co w tej chwili są tak rozpuszczeni, tak rozpasani, że wiesz... nie podchodzimy bez noża, k...a. (...) Tnijmy przez łeb! Szablą! - powiedział jeden z rozmówców.

Podczas rozmowy mężczyźni mieli również obrażać Żydów i Ukraińców przebywających w Polsce. Rozmawiali m.in. o ich wpływie na zapasę przemysłu stoczniowego czy o sprzedaży broni dostarczanej do walki z Rosją.

Patostreamer obrażał Ukraińców i groził prezydentce Gdańska. Sprawa trafiła do prokuratury

Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych złożył 7 czerwca zawiadomienie do prokuratury w tej sprawie. Według informacji "Gazety Wyborczej" na początku lipca wszczęto już śledztwo dotyczące tzw. przestępstw z nienawiści.

- Postępowanie zostało wszczęte w kierunku znieważenia grupy osób na tle etnicznym i narodowościowym. Przeanalizowane zostaną oczywiście wszystkie wypowiedzi dwóch osób z nagrania, także te dotyczące prezydent Aleksandry Dulkiejwicz. Sprawa jest na wczesnym etapie - przekazała "GW" prok. Grażyna Wawryniuk, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

Wojciech O. Kontrowersyjny patostreamer

To nie pierwsze problemy z prawem Wojciecha O. Przypomnijmy: patostreamer 11 listopada 2021 roku razem z Marcinem O. i Piotrem Rybakiem zorganizowali marsz w Kaliszu. Podczas tego wydarzenia doszło do spalenia tekstu kopii przywileju kaliskiego oraz wykrzykiwano hasła antysemityczne. Organizatorzy wydarzenia zostali zatrzymani przez policję i trafili do aresztu. 30 listopada sąd w Kaliszu wskutek wniosku obrońcy, wypuścił O. i O. po zapłaceniu przez nich kaucji.

29 stycznia tego roku O. podczas manifestacji antyszczepionkowców w Bydgoszczy nawoływał do zabicia posłów. W związku z tym poseł Platformy Obywatelskiej, Paweł Olszewski, złożył doniesienie do prokuratury. Wojciech O. został aresztowany przez policję w Bydgoszczy. 13 maja Sąd Okręgowy w Bydgoszczy uchylił areszt tymczasowy oskarżonemu o grożenie śmiercią posłom i dziennikarzom Wojciechowi O. i zastosował wobec niego dozór policyjny.

Jak informuje "GW" Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych poprzez złożenie zawiadomień o przestępstwach Wojciecha O. i Marcina O. doprowadził już do 10 postępowań prokuratorskich w różnych częściach kraju i do ok. 30 śledztw dotyczących działalności organizacji i jej członków.

"Zdziczały antysemityzm Wojciecha O. nie narodził się w Kaliszu. Od lat podszyte nienawiścią teorie spiskowe "Jaszczur" i jego kamraci wygłaszają w mainstreamowych platformach internetowych. Brunatny nacjonalizm miesza się tam z zachwytem nad Łukaszenką i imperialną polityką Rosji. Nie niepokojony przez nikogo O. zdołał wyhodować sobie grono wyznawców" - opisywał dziennikarz Gazeta.pl, Daniel Drob. - Trudno oprzeć się wrażeniu, że bezczynność polskich organów jest celowa - komentowała Anna Tatar z "Nigdy Więcej".

„Kariere tego nienawistnika przyspieszyło propagowanie teorii spiskowych w związku z epidemią koronawirusa. Większość ostatnich manifestacji, w których brał udział, odbywała się pod szyldem antyszczepionkowców”.

„O. mówił o "żydowskiej wojnie z polskim narodem", groził dziennikarzom śmiercią, a zebrany tłum wykrzykiwał: "je**ć Żydów". Po tej demonstracji śląska policja wydała kuriozalne oświadczenie, w którym napisano, że "nie doszło do żadnych incydentów". Tu dochodzimy do sedna. Jeśli takie okrzyki nie są w oczach policji "incydentami", to co nimi jest?" - pytała.

<https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,28725526,patostreamer-wojciech-o-grozil-prezydent-gdanska-aleksandrze.html>